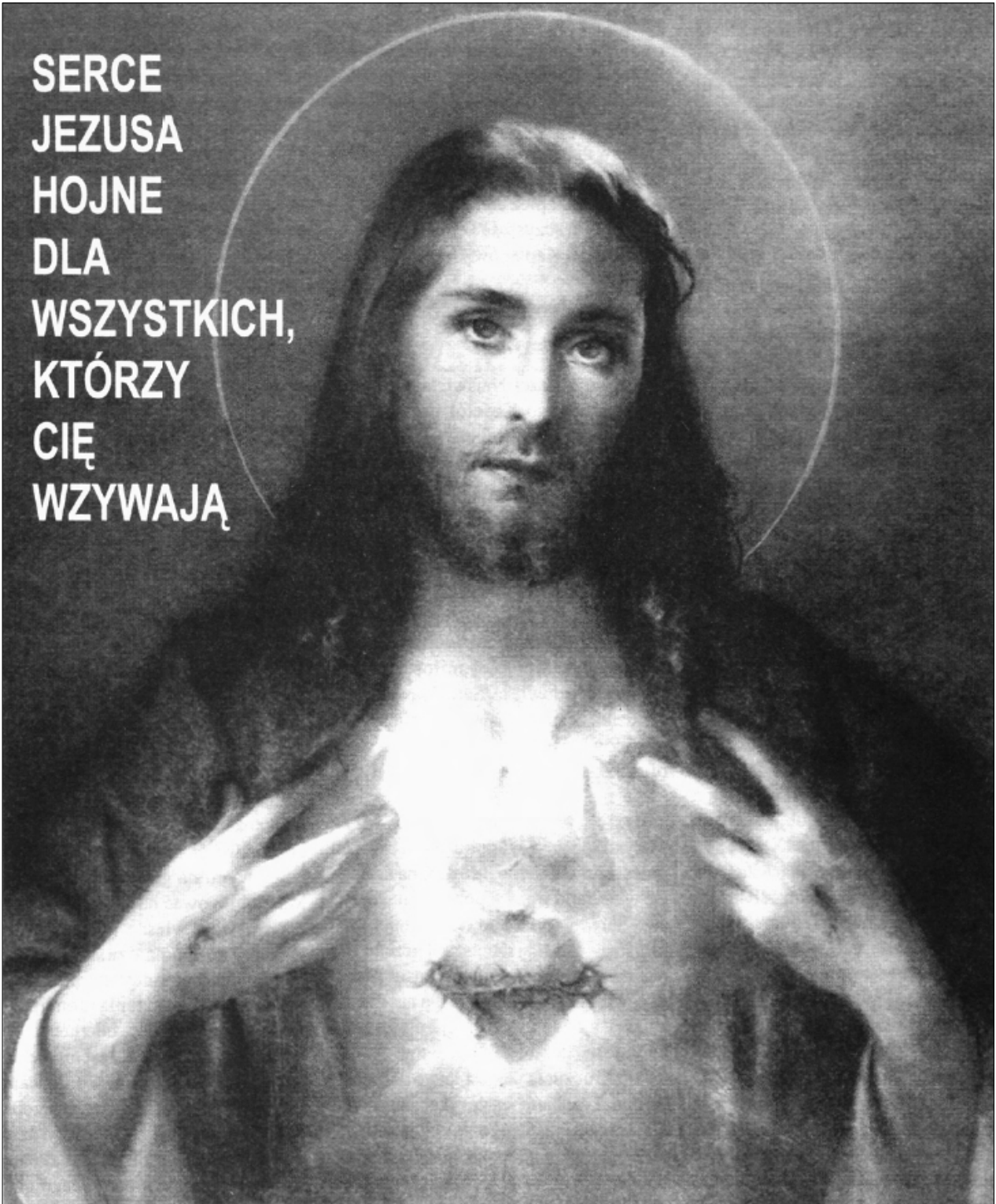




# ŚWIATŁO

NR 2 (48) - KWARTALNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku - CZERWIEC 2002

SERCE  
JEZUSA  
HOJNE  
DLA  
WSZYSTKICH,  
KTÓRZY  
CIĘ  
WZYWAJĄ



# TWEMU SERCU CZEŚĆ SKŁADAMY

## Serce Jezusa hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają

Co roku miesiąc czerwiec poświęcony jest szczególnej czci Najświętszego Serca Jezusowego. W piątek, po oktawie Bożego Ciała, Kościół wysławia Boże Serce w osobnym święcie. Prosił o nie sam Chrystus objawiając św. Małgorzacie Marii Alacoque. Oto Jego Słowa: „dlatego domagam się od ciebie, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego ciała szczególnie był poświęcony na uczczenie mego Serca, aby w tym dniu komunikowano i wynagradzano mu zniewagi. Przyrzekam Ci, że Moje Serce szczerobliwie wyleje obfite łaski na tych, którzy oddadzą Mu cześć i starać się będą o rozkrzewienie czci.”

Św. Małgorzata Maria Alacoque miała największe zasługi w rozpowszechnianiu kultu serca Jezusowego jako gorejącego ogniska miłości. Ta skromna zakonnica, wizytka z klasztoru w Paray - le - Mo-nial, nie wychodząc zza klauzury sprawiła, że Jezusowa miłość została szeroko poznana i zaczęła doznawać czci na całym świecie, który w końcu został oddany w opiekę Sercu Jezusowemu.

## Serce Jezusa wszelkiej chwały najgodniejsze

Zanim jednak doszło do ofiarowania świata Bożemu Sercu przez wiele stuleci kształtowało się nabożeństwo do Serca Jezusowego. Samo Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa zostało ustanowione, dla niektórych diecezji, przez papieża Klemensa XIII w 1765r, a więc dopiero w sto lat po objawieniach św. Małgorzaty. Papież Pius IX w 1856r. rozszerzył święto Serca Pana Jezusa na cały Kościół, a Papież Leon XIII podniósł je do uroczystości pierwszej klasy. Ten sam Papież 11 czerwca 1899r. oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały Kościół i rodzaj ludzki. Zaznaczyć należy, że wiele dla rozwoju kultu Serca Jezusowego uczynili polscy biskupi, którzy w roku 1794 wysłali memoriał do Ojca Świętego zawierający uzasadnienie teologicznego sensu i korzyści kultu Serca Jezusowego. W rok później Święta Kongregacja Obrzędów uznała przedstawione w tym

memoriale racje i zezwoliła na mszę św. i na oficjum o Najświętszym Sercu Jezusowym dla Polski. Uzyskanie takiego przywileju nie było rzeczą łatwą. Wiele na tym polu uczynili i czynią nadal ojcowie Jezuici, którzy utworzyli w Krakowie centralę kultu i wydają od roku 1905 czasopismo „Posłaniec Serca Jezusowego”. Ze składek czytelników „Posłańca...” powstał wspólny kościół - bazylika pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Z niej Jezuici wyruszyli na misje święte do wielu parafii kraju, gdzie zaprowadzali intronizację Obrazu Serca Jezusowego w rodzinach, propagowali obchodzenie pierwszych piątków i innych nabożeństw, zwłaszcza czerwcowych.

Obecny Papież Jan Paweł II ustanowił zaś tę uroczystość Dniem Modlitw o Uświęcenie Kapłanów.

## Serce Jezusa włócznie przebite

Święto ku czci Najświętszego Serca Jezusowego Kościół traktuje jako symbol wdzięczności człowieka za miłość Boga ku człowiekowi. Najwymowniejszym dowodem tejże miłości uznaje Serce Jezusa, które zostało przebite na Krzyżu. W Nim czcimy nie tylko Osobę Syna Bożego, ale całą Trójcę Świętą czyli pełnię Bóstwa. Nabożeństwo do Bożego Serca jest przejawem wdzięczności i tęsknoty świata za zrozumieniem odwiecznej i niepojętej miłości Trójcy Świętej do człowieka. Sam Zbawiciel powiedział, że nie ma większej miłości nad tę, kiedy ktoś życie własne składa się w ofierze za przyjaciół. Jezus złożył swe życie nie tylko za przyjaciół lecz i za śmiertelnych swoich wrogów i za wszystkich bez wyjątku ludzi. Wśród bolesnej męki poniósł śmierć na krzyżu. Co więcej, po śmierci pozwolił utworzyć swe Serce i wylać, co do ostatniej kropli, Krew Przenajświętszą. Niczego dla nas nie szczędził, wszystko nam oddał, a w swoim Sercu zgotował dla nas mieszkanie. Za cenę tak wielkiej miłości żąda jedynie wzajemnego ukochania.

Takie uczucie nie jest łatwe do zrozumienia. Tym bardziej, że przebicie włócznie Serca Jezusowego w ciągu wieków stale się ponawia i powtarza. Jego Serce boleje, gdy przez grzechy ciężkie odnawiamy

Jego bolesną mękę! (...) Św. Paweł wyraźnie uczy: „Kto grzeszy ciężko ten powtórnie Chrystusa do Krzyża przybija odnawiając mękę i śmierć Jego. Nie ma prawie momentu, w którym by Jezus nie był do Krzyża przybijany, w którym by twardy grot grzechu nie przeszywał Jego Najświętszego Serca. Hołdowanie niskim namiętnościom, pycha, chciwość zawiść, nieczystość powodują, że Zbawiciel nasz jest nieustannie krzyżowany w milionach serc ludzkich. Przebijają Jego Serce rodziny przez brak wzajemnej miłości i zgody, przebijają narody i państwa przez usuwanie z życia publicznego i politycznego przykazań Bożych, przez prześladowanie kapłanów i biskupów. Najciężej i najboleśniej Serce Jezusa ranione jest w Najświętszym Sakramencie. Brak uszanowania, zapomnienie, chłód i obojętność odbiera Jezus, nawet od wierzących serc, od katolików. Nierzadko Serce Zbawcy narażone jest na strzały zniewag, obelg i świętokradztw. Ludzka przewrotność nie oszczędza Sercu Jezusa żadnej zniewagi ani wzgardy.

## Serce Jezusa przebłaganie za grzechy nasze

Dlatego Zbawiciel nasz objawiając się św. Małgorzacie zalił się przed nią ze smutkiem, że za płomienną miłość odbiera od ludzi tak wielką obojętność i niewdzięczność. Podkreślał, że szczególnie zasmuca się Jego Serce, ilekroć w sercach ludzkich pojawia się oschłość, twardość, niewierność świętokradztwo i bluźnierstwo.

Kult zranionego na Krzyżu Serca Pana Jezusa ma więc przede wszystkim charakter ekspiacyjny, wynagradzający. Nabożeństwo to ma czynić ludzi bardziej wrażliwymi na grzech i otaczające zło. Ma mobilizować nas do zadośćuczynienia za swoje własne grzechy, za winy innych, a szczególnie za świętokradztwa, które najczęściej zadają cierpienie Bożemu Sercu. Wynagrodzenia domagają się grzechy wynikające z odrzucenia Bożej miłości do człowieka. Jest bowiem, niestety, wielu ludzi, którzy odrzucają pokój i pojednanie płynące z przebitego Serca, są obojętni na miłość, a krwawa ofiara Jezusa jest dla nich znakiem niezrozumiałego i niepotrzebnego cierpienia.

## Jezu cichy i pokornego Serca uczynić serca nasze według Serca Twego

W Piśmie Świętym Chrystus wielokrotnie daje własne Serce za wzór do naśladowania, mówiąc „Uczcie się ode mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem” (Mt 11,29). Dlatego do istoty kultu Serca Jezusowego, obok wynagradzania, należy także naśladowanie miłości Bożej w miłości do bliźniego. Rodziny chrześcijańskie powinny krzewić nabożeństwo do Boskiego Serca, rozważać i kontemplować piękno miłości Jezusa, ukazywać je dzieciom i uczyć jak przemieniać własne serce na wzór pokornego Serca Jezusa przygotowując je do harmonii i piękna życia nadprzyrodzonego.

Częstą modlitwą rodziny powinien być „Akt poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu”, którego fragmenty drukujemy poniżej:

*„Chwała Najświętszemu Sercu Jezusowemu (...) za to, że chce panować nad rodziną naszą. Jakże Cię ona wielbi w milczeniu i weseli się, że chcesz dzielić z nami trudy troski i pociechy. Nie jesteśmy godni, abyś wstąpił pod ten dach ubogi, dlatego skruszeni i ufni przychodzimy oddać się Tobie (...). Zostań z nami o Najświętsze Serce, gdyż odczuwamy chęć nieprzepartą, aby Cię miłować i innych w miłości Twjej pobudzać. Oby nasz dom był dla Ciebie schronieniem tak miłym jak Betania, byś mógł spocząć w nim przy duszach kochających (...) Przyjdź Panie Jezu, gdyż tu jak w Nazarecie kochamy Cię serdeczną miłością (...). Przyjdź, bo słabną nasze siły, a dzień młodości i złudzeń ma się ku końcowi. Zostań z nami, bo my chcemy do Ciebie jedynie należeć, gdyż Ty sam Jesteś Drogą, Prawdą i Żywotem. Panie, uczyni tu Swój przybytek, abyśmy żyli w Twjej miłości i w Twym towarzystwie, my, którzy Cię Królem naszym obieramy, gdyż nie chcemy*

*nikogo innego oprócz Ciebie.”*

Zaznaczyć należy, że Pan Jezus ukazując swoje pokorne i posłuszne aż do śmierci Serce jako symbol najwyższej miłości ku ludziom, pozostawił Je wraz ze swym Ciałem w Eucharystii na pokarm dla nas, wędrowców pozostających w drodze do Ojca. Dlatego też kult Najświętszego Serca Jezusa łączyć powinniśmy z kultem Eucharystii i częstą Komunią św.

Oby Serce Jezusowe zajęło uprzywilejowane miejsce w naszym życiu osobistym, parafialnym i społecznym. Obyśmy jak najczęściej czerpali z Niego siłę i moc do przewycięzania zła, pogłębiali swoją żywą wiarę i ufność, która nakazuje nam wielbić nieskończoną Jego Miłość słowami:

**„Chwała bądź Bożemu Sercu, przez które stało się nam zbawienie, Jemu cześć i chwała przez wszystkie wieki wieków. Amen.”**

J.S.

## Chwalcie Pana wszystkie narody

Centrum uroczystości prymicyjnych jest Msza Św., w czasie której nowo wyświęcony ksiądz po raz pierwszy pełni funkcję głównego celebransa.

Podczas sprawowania Mszy św. prymicyjnej doświadczyłem czegoś, co można nazwać dotknięciem tajemnicy.

Kiedy wypowiedziałem słowa konsekracji uświadomiłem sobie, że w tej właśnie chwili dokonała się przemiana, o której wielokrotnie mówiłem w kazaniach i na katechezie; w momencie konsekracji chleb i wino przemienia się w Ciało i Krew Chrystusa. Ale w tym momencie nie dokonywał tego jakiś kapłan. Słowa konsekracji wypowiadałem ja. I najbardziej niezwykły był fakt, że nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego. Słowa i gesty słyszane i oglądane na każdej Mszy św.

Zapewne niejedna spośród obecnych tam osób uczyniłaby to o wiele piękniej, dostojniej, z więk-

szym namaszczeniem, ale to właśnie ja otrzymałem od Boga władzę składania Najświętszej Ofiary.



Moja nieporadność stała się dla mnie znakiem Bożej łaski. Wyraźnym potwierdzeniem, że Eucharystia nie jest magicznym rytuałem, którego efekt zależy od dokładnego wypowiedzenia wszystkich formuł i wykonania przepisanych gestów.

Eucharystia jest spotkaniem Boga ze swoim ludem. I ja zostałem wybrany na przewodniczącego tego spotkania, mimo, że z punktu widzenia człowieka, wielu bardziej niż ja by się do tego nadawało.

Nie wiem czy każdy nowo wyświęcony ksiądz ma takie przeżycia. Ale to było moje dotknięcie Tajemnicy, którą mam odtań z Bożej łaski sprawować. Proszę Boga, abym nigdy nie zapomniał, że kapłaństwo otrzymałem nie ze względu na nadzwyczajne uzdolnienia, ale że jest to dar. Dar - wezwanie do nieustannego uwielbienia i wysławiania Darczyńcy.

Na zakończenie tej krótkiej refleksji pragnę jeszcze raz wyrazić wdzięczność wszystkim, którzy włączyli się na różny sposób w przygotowanie moich prymicji. Czuję Waszą życzliwość i moc Waszych modlitw. Mam świadomość, że nie wszystkim przekazałem swe podziękowania lub uczyniłem to w sposób niewystarczający. Wierzę jednak, że Wszechmogący Bóg, który patrzy w ludzkie serce, wynagrodzi Wam po stokroć poniesione ofiary. Ze swej strony zapewniam Was, jako moich Dobroczyńców, że nie zapomnę o Was w moich modlitwach.

ks. Stanisław Szczepanik

# Pokłosie Pierwszego Krajowego Kongresu Akcji Katolickiej

W minionym, szóstym roku działalności reaktywowanej Akcji Katolickiej (A. K.) w Polsce, odbył się - Pierwszy Krajowy Kongres A. K. w Poznaniu - w dniach 23-25 XI, pod przewodnim hasłem: „Chrystus Nadzieją Przyszłości”.

To doniosłe wydarzenie stało się inspiracją dla wielu, szczególnie świeckich, szczerze zatroskanych o „... rozwój Królestwa Bożego tu na ziemi”, do podjęcia refleksji nad zadaniami, jakie Kościół stawia A. K. a także nad szczegółowymi problemami, jakie mają przed sobą członkowie A. K. w swoich środowiskach.

W niniejszym opracowaniu zapoznamy się z treścią referatu przygotowanego przez Diecezjalny Instytut A. K. w Łodzi pt. „Kościół Katolicki w Polsce na Przełomie Wieków - wyzwanie dla duchownych i świeckich szczególnie tych zrzeszonych w Akcji Katolickiej. A. K. w Polsce jest stowarzyszeniem katolików świeckich, którego misją i zadaniem jest współuczestniczenie w sposób zorganizowany, w realizacji ogólnego celu apostołskiego Kościoła, w ścisłej współpracy z hierarchią kościelną. Obowiązkiem A. K. jest dynamiczne podjęcie tych wyzwań, które zostały sformułowane w Dokumentach II Synodu Plenarnego.

Powstaje pytanie, w jaki sposób A. K. ma uczestniczyć w realizacji konkretnych zadań, które wynikają z tych wyzwań? Odpowiedź narzuca się sama: A. K. jest nie tylko organizacją, ale nie dającą się niczym zastąpić metodą apostołskiej formacji świeckich. Istotą tej metody jest uobecnianie i uaktywnianie Kościoła za pomoc zorganizowanej misji apostołskiej świeckich, pozostających w stałej i ścisłej współpracy z duchowieństwem w takich miejscach, środowiskach i okolicznościach, gdzie bez ich pomocy byłoby to praktycznie nie możliwe.

Lata desakralizacji życia i ateizacji dają o sobie znać w postaci niejednoznacznej postawy przeciętnego katolika wobec fundamentalnych prawd wiary. Polak - katolik uczestniczy w życiu sakramentalnym Kościoła, ale nie potrafi albo nie chce potwierdzać swej wiary przykładem własnego życia. Często katolik świecki ogranicza obecność Boga do świątyni nie pozwalając Mu oddziaływać w życiu publicznym, miejscu pracy, a nawet w domu. Laicyzacja życia doprowadziła do absurdalnych postaw.

Cechą charakterystyczną obecnej rzeczywistości w Polsce jest narastające poczucie frustracji, rozczarowania i pesymizmu. Z pewnością ma to związek z procesem transformacji i ceną, jaką trzeba zapłacić za wprowadzanie koniecznych reform w państwie. Skutkuje

to wzrostem narkomanii, narastaniem poczucia braku sensu życia, zagubienia, kryzysem wiary. Kolejną cechą jest kryzys wartości duchowych odwołujących się do chrześcijaństwa. Zdecydowanie nastąpił zanik znaczenia ascezy i ofiary. Triumf kultury konsumpcji sprawia, że człowiek ucieka w anonimowość i średniość. Życie zostaje sprowadzone do wymiaru materialnego, zamkniętego na transcendencję. Prowadzi to do zawężania myślenia tylko o swoim najbliższym otoczeniu, rodzi obojętność na ból i cierpienie innych. Jest to niejako cywilizacja ułatwień.

Po wskazaniu kilku charakterystycznych cech i problemów naszych czasów, przejdźmy do zadań, jakie wobec tego stoją przed katolikami świeckimi, szczególnie zrzeszonymi w A. K.

Katolicy świeccy stanowią wielką szansę kościoła w Polsce. Z pewnością ogromnym zadaniem jest podniesienie ich świadomości - współodpowiedzialności za Kościół. Może się to realizować na różne sposoby. A. K. jest z natury powołana do aktywnego działania katolików świeckich, dlatego formacja duchowa i intelektualna jest konieczna, aby wewnątrz uformowany człowiek mógł działać z motywu miłości do Boga i bliźniego. Skuteczność tego działania jako katolickie w pełni religijne w imieniu Kościoła musi mieć swoje źródło w formacji duchowej i intelektualnej. Wyżej wspomniana formacja winna rozpoczynać się od nabywania umiejętności czytania Słowa Bożego w kontekście przekazu treści objawionych, kontekstu historycznego, kulturowego itd. Należy powrócić do treści adhortacji „Christifideles Laici” o powołaniu i misji świeckich, propagowanie tego tekstu wśród wiernych świeckich, przybliżanie go, refleksja nad sposobami wprowadzania w życie. Także zaznajomienie się z „Konstytucją duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym” oraz najważniejszymi dokumentami Magisterium Kościoła z zakresu Katolickiej Nauki Społecznej, nie należy pomijać Katechizmu Kościoła Katolickiego, wydanych ostatnimi czasy deklaracji „Dominus Iesus” i listu „Novo Millennio Ineunte”.

Drugi nurt aktywności członków A. K. powinien być ukierunkowany na zadania apostołskie. Członkowie muszą mieć świadomość swoich możliwości, zaczynać od rzeczy małych, ale wykonywać je dokładnie, aby dawały efekty. Powinni oni wprowadzać w rodzinie i swoim środowisku chrześcijańskie formy współżycia np. pozdrawianie wszystkich spotkanych sąsiadów. Poświęcać więcej czasu niż dotychczas rodzinie, osobom samotnym, znajomym, pomagać ludziom

odnaleźć się w tak szybko zmieniającym się świecie oraz całym życiem świadczyć o przynależności do Chrystusa.

Do ważnych funkcji A. K. należy także staranie o katechizację osób dorosłych poprzez: organizowanie rekolekcji, prelekcji, propagowanie książek, czasopism religijnych, zakładanie bibliotek, wyświetlanie filmów, organizowanie wystaw; zachęcanie do studiowania dzieł np. Ojca Św., katechizmu, czytania Pisma św. Warto przed sezonem wypoczynkowym zaopatrzyć biuro parafialne w informator katolickich domów wypoczynkowych, wywiesić w gablotach przy Kościele adresy takich ośrodków. Należy także popierać Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo Kredytowe. Członkowie A. K. powinni organizować intensywne i skuteczne akcje protestacyjne przeciw: aborcji, eutanazji sektom, narkomani, pornografii i przemocy w telewizji.

Istotnym elementem w działalności A. K. jest bezpośrednia współpraca katolików świeckich z hierarchią kościelną, w prowadzeniu misji apostołskiej Kościoła. Od kapłanów oczekuje się przede wszystkim radykalizmu ewangelicznego, który skutecznie broni przed negatywnymi wpływami zlaicyzowanego świata, a jednocześnie pozwala w pełni realizować nową ewangelizację. Kapłan powinien być bliski stylem życia do przeciętnej czy raczej uboższej rodziny polskiej. W stosunku do świeckich zaangażowanych w życie Kościoła kapłan powinien unikać postawy paternalistycznej, starając się raczej zachęcić do odpowiedzialności za Kościół.

A. K. w najbliższych latach powinna się skoncentrować na formacji swoich członków, kształtować tożsamość stowarzyszenia tak, aby jego istnienie i działalność były czytelne dla zewnętrznych obserwatorów, a zwłaszcza potencjalnych kandydatów.

Potrzebna jest praca z dziećmi i młodzieżą, aby w sposób naturalny kształtować następców. Ważne, aby ta praca podejmowana na poziomie parafii i rodzin poprzez organizowanie form atrakcyjnych dla dzieci i młodzieży.

Kierowane przez Ojca Świętego wezwanie do Nowej Ewangelizacji staje się zadaniem, które musi podjąć każdy z nas, zarówno duchowni jak i świeccy. Tylko dzięki odnowie życia religijnego, bezgranicznemu powierzeniu się zbawczej miłości Jezusa jesteśmy w stanie ustrzec depozyt wiary naszych przodków i przekazać go przyszłym pokoleniom. Jest to zadanie, które wypełnić muszą zwłaszcza członkowie Akcji Katolickiej.

W.N.

# Ewangelizacja kultury

## I. Kultura i sztuka w postanowieniach II Polskiego Synodu Plenarnego.

Zgodnie z potocznym rozumieniem i naukowymi definicjami, szeroko pojętą kulturę tworzy kultura duchowa i materialna, a w tym: sztuka, folklor, zachowania, obyczaje, różne systemy wartości itp. Jest to jednak niepełne rozumienie sensu kultury, bowiem kultura w pierwszym i podstawowym sensie nie jest tylko czymś na zewnątrz człowieka, na zewnątrz społeczności, na zewnątrz narodu, lecz kultura jest sposobem osobowego życia człowieka bez kultury. Problemy szeroko rozumianej kultury pojawiły się w nauczaniu papieskim Pawła VI i Jana Pawła II. **Ważne jest stwierdzenie o przymierzu chrześcijaństwa i kultury.** To fundament kulturoznawstwa stanowiącego część nauki społecznej Kościoła. W dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego wskazywano, że związek między chrześcijaństwem a kulturą jest identyczny jak związek między człowiekiem a Ewangelią. Kulturotwórcza działalność Kościoła przez dwa tysiące lat jest niekwestionowanym procesem historycznym. Chrystus i jego Ewangelie były i są natchnieniem dla artystów: kompozytorów, pisarzy, architektów, malarzy, rzeźbiarzy oraz wszystkich chrześcijan żyjących zasadami wiary. *„Prawda bowiem związana jest nierozdzielnie z dobrem i pięknem. Tam więc, gdzie przekazywana jest prawda, objawia się również potęga dobra i blask piękna, a człowiek który ich doświadcza nabywa szlachetności i kultury. Jest to szczególnie misja, wnosząca wielki wkład w dobro i postęp społeczeństwa”.* Tak więc ukazywanie „blasku piękna” staje się w świetle dokumentów synodalnych powinnością sztuki. Na poziomie logicznym bowiem następuje zrównanie potrzeb kulturalnych człowieka z potrzebami religijnymi. Tym samym potrzeba

piękna staje się potrzebą religijną. Obserwując przekazy medialne widzimy jednak, że współcześnie lansowana kultura i sztuka jest całkowicie zsekularyzowana, antychrześcijańska i antykościelna. Jaką przyjąć postawę w sytuacji, gdy sztuka dzisiejsza stała się środkiem łamania sumień i narzędziem przemocy oraz agresji uczuciowej wobec drugiego człowieka w szczególności wierzącego? Pamiętamy liczne profanacje katolickich symboli religijnych celowo nagłaśnianych medialnie pod pozorem „prawa artystów do wolności twórczej”.

## II. Możliwości, zadania i zagrożenia.

### 1) Zagrożenia.

W świetle nauki Kościoła **człowiek stanowi podstawowy fakt kulturalny. Kultura to najwyższe dobro narodu**, gdyż tworzy duchową więź łączącą pojedynczego człowieka i małe społeczności z całym Narodem.

Aktualnie kultura w skali globalnej i w Polsce stanęła w obliczu wielu zagrożeń takich jak:

- **kryzys człowieczeństwa** obserwowany we wszystkich dziedzinach życia,
- **materializm praktyczny wynikający z kwestionowania, a nawet odrzucenia Boga**,
- **spływanie kultury przez media**, które nieustannie propagują negatywne wzorce,
- **bierność oraz konsumpcyjne nastawienie** tak do świata, jak i do drugiego człowieka,
- **kultura śmierci**, której objawami są: dążenie do własnej przyjemności za wszelką cenę, nihilistyczne programy inżynierii genetycznej, zabijanie nie narodzonych dzieci oraz ludzi starych i nieuleczalnie chorych (tak zwana eutanazja), propagowanie homoseksualizmu i rozwiązłości płciowej.

U podstawy wymienionych zagrożeń leży **odrzucenie wartości absolutnych -Boga.**

### 2) Zadania.

Kościół nie może wyrazić zgody na kultywowanie powyższych tendencji w kulturze, bo jest to współczesna neopogańska antykultura, budowana na antywartościach.

Propozycją alternatywną jest kultura katolicka. Jej kuźnią powinny być: **szkoły katolickie, katolickie wydawnictwa książkowe, katolickie rozgłośnie radiowe i telewizyjne**, niezwykle ważna jest rola **prasy katolickiej** oraz jej nowego zjawiska - **gazetek parafialnych**.

Aby uformować żywy nurt kultury katolickiej należy popierać: **światlice i kluby katolickie, zespoły muzyczne i teatralne, chóry** oraz inne grupy kulturotwórcze.

Trzeba ciągle pamiętać, że **wychowanie stanowi fundament kultury**. Brak odpowiedniego wychowania powoduje załamanie ciągłości kultury. **Natomiast najważniejszym ogniwem procesów wychowawczych jest rodzina**. Zadaniem Kościoła będzie więc wspieranie rodziny w kwestii wychowania, czyli w miarę możliwości wszechstronna pomoc udzielana rodzicom po to, aby mogli pełnić swe funkcje rodzicielskie i wychowawcze. Głównym celem wychowania jest **kształtowanie sumień odrzucających antykulturę**.

### 3) Parafia środowiskiem kulturowym.

Warunkiem przekształcenia parafii w środowisko kulturowe i kulturotwórcze jest dobrze prowadzone duszpasterstwo. Parafia, jako instytucja obdarzona autentycznym autorytetem społecznym, winna patronować ruchowi ochrony dóbr kultury małej parafialnej ojczyzny. Ważnym składnikiem dziedzictwa kulturowego w parafii jest świątynia parafialna. Poznanie jej historii, walorów artystycznych, troska o wystrój - to ważny element edukacji kulturalnej parafian.

*Na podstawie  
Biuletynu Synodu Diecezjalnego  
EWANGELIZACJA KULTURY  
oprac. W. T.*

## O Parafii Brzostek - wybór literatury

Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzostockiej dwukrotnie wydało trzeci tom dziejów Ks. Dr. Bogdana Stanaszka pt. „Parafia Brzostek w latach 1918-1939”.

To książka o wspaniałej podstawie źródłowej, interesująco napisana, udokumentowana prawie setką archiwalnych i unikalnych zdjęć. Opublikowano także kilka naukowych artykułów zawartych w Rocznikach Brzostockich pod redakcją

Ks. B. Stanaszka, wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzostockiej. Oto ich zestawienie bibliograficzne i krótka informacja dotycząca treści:

- Agnieszka Drwal-Dziurawiec i Paweł dziurawiec, Budowa technologiczna ołtarza św. Leonarda z Brzostku oraz sprawozdanie z konserwacji przeprowadzonej w latach 1997-1999, w: Rocznik Brzost. t. 5, s. 9-19.

Autorami artykułu są konserwatorzy

dzieł sztuki z Tarnowa, którzy przeprowadzili konserwację naszego ołtarza św. Leonarda. Szczegółowy opis ostatniej konserwacji udokumentowany licznymi zdjęciami. Ciekawostki technologiczne i niezbadane historyczne tajemnice odkryte podczas prac dodatkowo uatrakcyjniają artykuł.

- Rafał Nawrocki, Ołtarz św. Leonarda z Brzostku, w: Rocznik Brzost. t. 4, s. 55-73.

Niewątpliwie najcenniejszym zabytkiem

**Dokończenie na str. 7**

# UROCZYSTY DZIEŃ KOMUNII ŚW.

26 maja w brzosteckiej parafii miała miejsce piękna uroczystość Pierwszej Komunii Świętej dla 94 dzieci klas drugich ze szkół podstawowych z Brzostku i Nawsia Brzosteckiego. Uroczyste Msze św. w kościele parafialnym i w kaplicy w Bukowej celebrował Ks. Proboszcz Czesław Szewczyk, który również przygotował dzieci do ich pierwszego pełnego uczestnictwa w Najświętszej Ofierze. Przepelnione radością serca dzieci są wdzięczne Ks. Proboszczowi, Rodzicom i Wychowawcom.



*Klasa II A - SP Brzostek*

## **Klasa II A - SP Brzostek**

1. Andreasik Łukasz
2. Augustyn Jacek
3. Bętkowski Łukasz
4. Dachowska Karolina
5. Drapich Kamil
6. Gil Edyta
7. Kawalec Wojciech
8. Kluza Joanna
9. Michalik Mateusz
10. Nawracaj Kinga
11. Nowiński Piotr
12. Nowiński Mateusz
13. Pasik Jessika
14. Rozwadowska Maria
15. Rynkar Katarzyna
16. Samborska Magdalena
17. Stanek Karol
18. Stanek Marzena
19. Stanek Monika
20. Stasiowski Paweł
21. Wójcik Anna
22. Zdziarska Edyta
23. Zięba Damian



*Klasa II B - SP Brzostek*

## **Klasa II B - SP Brzostek**

1. Baran Paweł
2. Bętkowski Dawid
3. Cholewiak Gabriela
4. Grygiel Sebastian
5. Kasprzyk Małgorzata
6. Krzyżak Sebastian
7. Kukła Damian
8. Leśniak Karolina
9. Lipka Katarzyna
10. Majewska Maria
11. Miszczak Anna
12. Pieniądz Konrad
13. Pieniądz Sylwia
14. Piękoś Agnieszka
15. Siedlarska Bożena
16. Smoła Mateusz
17. Staniszevska Karolina
18. Stasiowska Kinga
19. Szarek Katarzyna



*Klasa II C - SP Brzostek*

20. Wal Aneta
21. Wal Paulina
22. Wereszczyński Karol
23. Wójcik Marcin
24. Zatorska Magdalena
25. Zegarowska Paulina

**Klasa II C - SP Brzostek**

1. Błoniarz Katarzyna
2. Czekaj Sylwia
3. Drąg Beata
4. Gierut Dawid
5. Jachym Mateusz
6. Kolano Marcin
7. Kolbusz Dominik
8. Kolbusz Łukasz
9. Konieczny Dawid
10. Koziół Magdalena
11. Niziołek Jacek
12. Płocic Oliwia
13. Rogus Mariusz
14. Sarna Patryk
15. Sarnecki Mateusz
16. Sienkowska Paulina
17. Stasiak Patryk
18. Wójcik Natalia
19. Zając Paulina
20. Zięba Wojciech

**Klasa II - SP****Nawsie Brzosteckie**

1. Balasa Magdalena
2. Bielańska Katarzyna

3. Dziejic Ewa
4. Fryc Kamil
5. Gacoń Karolina
6. Grygiel Anna
7. Górka Karolina
8. Józefczyk Anna
9. Kawalec Agnieszka
10. Krajewski Paweł
11. Marcinek Angelika

12. Michoń Mateusz
13. Rak Arkadiusz
14. Rakowski Grzegorz
15. Surdel Adam
16. Składanowski Mateusz
17. Składanowski Michał
18. Staniszewska Monika
19. Stojak Krzysztof
20. Skórska Marta

21. Trychta Sławomir
22. Tyburowski Krzysztof
23. Wal Marcin
24. Wróbel Mariola
25. Zastawny Aneta
26. Zięba Łukasz



Klasa II - SP Nawsie Brzostek

Fot. R. Trzeciak

## O Parafii Brzostek - wybór literatury

### Dokończenie ze str. 5

w parafii Brzostek w latach 1784-1998, w: Roczn. Brzost. t. 4, s. 99-104. Ks. prałat K. Ostafiński wieloletni zasłużony proboszcz naszej parafii już w 1966 r., na 1000 lecie Chrztu Polski, przygotował ten wykaz aktualizując go na bieżąco.

- Parafia Brzostek i Przeczyca w „Liber beneficiorum” Jana Długosza. Marta Woynarowska (Wstęp), Tłumaczenie - Ks. Krzysztof Tyburowski, w: Roczn. Brzost. t. 5, s. 41-67.

Oryginalny łaciński tekst najwybitniejszego polskiego kronikarza Ks. Jana Długosza, tłumaczony na język polski, opatrzony wstępem, ukazuje nam dzieje brzo-steckiej parafii w XV wieku.

- O. Paweł Szczaniecki, Miejska lokalizacja Brzostku, w: Roczn. Brzost. t.2, s. 7-11.

To krótki zarys tworzenia organizacji kościelnej na naszym terenie, przedstawiony przez wybitnego znawcę dziejów opactwa benedyktynów w Tyńcu.

- O. Paweł Szczaniecki, Między Brzostkiem a Kiedami (Wiadomości o życiu religijnym na schyłku średniowiecza), w: Roczn. Brzost. t.3, s. 7-11.

Podtytuł w nawiasie tłumaczy treść tego specyficznego artykułu, który znakomi-

cie wprowadza czytelnika w realia życia religijnego późnego średniowiecza w naszej parafii.

- Ks. Bogdan Stanaszek, Księża jasielscy w służbie Kościoła przemyskiego w latach 1819-1945, w: Rocznik Brzost. t. 1.S.7-60.

Obszerny artykuł, w którym jest osobny rozdział poświęcony księżom z parafii Brzostek.

- Ks. B. Stanaszek, Raporty proboszcza z Brzostku i Przeczyca o stratach spowodowanych przez I wojnę światową, w: Roczn. Brzost. t. 4, s. 105-110. Działania wojenne z lat 1914-1915 spowodowały wielkie zniszczenia w Brzostku i okolicy. Pozostałością ciężkich frontowych walk są liczne cmentarze.

- Ks. B. Stanaszek, Kalendarium wydarzeń w parafii Brzostek w latach 1965-1994, w: Roczn. Brzost. t. 5, s. 107-141. Praca źródłowa napisana na podstawie „kroniki parafii Brzostek” założonej i prowadzonej przez Ks. Kazimierza Ostafińskiego. To kalendarium przedstawiające współczesne dzieje parafii „będzie dla wielu parafian okazją przypomnienia minionych wydarzeń, w których uczestniczyli” (cyt. s.9). Dużo zdjęć podnosi wartość źródła.

- Ks. B. Stanaszek, Spis ludności miasta Brzostku z 1843r., w: Roczn. Brzost. t. 3, s. 79-110.

Praca źródłowa oparta na księdze parafialnej „Conspectus animarum” zawierającej spis ludności katolickiej Brzostku wg numerów domów. Kapitalne źródło informacji dla mieszkańców Brzostku, pozwalające na odnalezienie swoich korzeni rodzinnych.

- Ks. Czesław Szewczyk, Sprawozdanie z działalności parafii Brzostek w latach 1994-2000, w: Roczn. Brzost. t.5, s. 142-148.

„W oczekiwaniu na Wielki Jubileusz Odkupienia Roku 2000, czas ten wypełniony był intensywną działalnością wiernych i duszpasterzy, na płaszczyźnie materialnej i duchowej” (cyt. s.42).

- Wiesław Tyburowski, Ruch naturalny ludności katolickiej w Brzostku w latach 1815-1900, w: Roczn. Brzost. t.5, s.24-40. Artykuł oparty na księgach parafialnych: chrztów, ślubów i zmarłych lat 1815-1900. Ponadto zestawienia statystyczne i analiza przemian demograficznych, jakim podlegała katolicka ludność Brzostku w tamtym czasie.

Powyższe publikacje są dostępne w kiosku parafialnym i Bibliotece Gminnej.

Oprac. W. T.

# Uroczystości Prymicyjne

W maju 2002 roku parafia brzostocka doznała szczególnej Łaski od Boga. Kapłanem został nasz rodak z Nawsia Brzostockiego - Stanisław Szczepanik.

Zaznaczyć trzeba, że jest to już czwarty kapłan z Nawsia Brzostockiego w okresie po II wojnie światowej, a dziewiąty w parafii, choć (jak wspomniał w dniu Prymicji najstarszy z nich ks. Szymon Nosal) jeszcze dwóch księży rodaków z Brzostku „sięga korzeniami” do Nawsia Brzostockiego, bo ich mamusi stąd się wywodzą.

Wdzięczni Bogu Najwyższemu za to szczególne wybranie, pragnęliśmy godnie przeżyć te radosne dni, by należycie uczcić Kapłaństwo Chrystusowe. Najważniejsze miejsce wśród przygotowań, które rozpoczęliśmy dużo wcześniej, stanowiła modlitwa w intencji 18 diakonów z Seminarium Rzeszowskiego przygotowujących się do przyjęcia sakramentu kapłaństwa. Od 30 kwietnia w naszej świątyni rozpoczęto odprawianie nowenny przed święceniami. Nasz rodak, Stanisław Szczepanik, przyjął

święcenia kapłańskie wraz z innymi 9 maja z rąk ks. bp. Ordynariusza Kazimierza Górnego w Katedrze rzeszowskiej. Na tę uroczystość mogło pojechać tylko kilka osób. Do szczęśliwych wybrańców należeli: ksiądz proboszcz, rodzice i najbliższa rodzina oraz pan sołtys z żoną jako reprezentanci całej społeczności Nawsia. Było to dla nich bardzo wzruszające i niezapomniane przeżycie.

W parafii zaś trwały już od dłuższego czasu gorączkowe przygotowania do prymicji. Chcieliśmy jak najlepiej przystroić świątynię, rodzinny dom księdza Stasia, drogę oraz Dom Ludowy, w którym przygotowywano przyjęcie dla zaproszonych gości. Należy zaznaczyć, że wcześniej został przeprowadzony generalny remont tego budynku przez panów strażaków. Również droga na odcinku Brzostek - Kamienica Górna została poprawiona. Prace te wykonywano pod nadzorem pana Wójta.

Uroczysty wjazd księdza Stasia do parafii nastąpił 11 maja 2002r. o godzinie 17 od strony Woli Brzostockiej. Tam został przywieziony z Rzeszowa przez jednego z naszych księży katechetów, ks.

Janusza. Mieszkańcy Dąbia przygotowali bramę z napisem: „Parafia Brzostek wita Księdza Prymicjanta”. Oczekujący na powitanie przeżyli tuż przed godziną 17 ulewny deszcz, którego już w Nawsiu ani w Brzostku nie było. Po dłuższym okresie dni upalnych i suchych miał on szczególną wymowę, bo choć był utrapieniem dla witających (niektórzy przemoczeni do ostatniej nitki musieli się wrócić do domu, wielu musiało zmienić ubranie), to dla „młodej roślinki”, czyli nowo wyświęconego kapłana stał się symbolem błogosławieństwa i nadzieją na pomyślny rozwój.



Sam moment powitania był już bez deszczu. Najpierw z radosnym uśmiechem, ale ze łzami w oczach witali Go rodzice, następnie nasi duszpasterze oraz przedstawiciele Woli Brzostockiej; dorośli - chlebem i solą, dzieci - wierszem i kwiatami.

Na księdza Prymicjanta oczekiwała bryczka (trochę zmoczona) zaprzężona w białe konie, ubrana w zieleń i biel oraz ministranci i lektorzy na rowerach, których zorganizował ks. Józef (również przemoczeni). Jednak ogólnej radości nic nie było w stanie przyćmić. Teraz nastąpił przejazd do kościoła, gdzie ks. Prymicjant miał odprawić nabożeństwo majowe. Najpierw jechali rowerzyści, potem bryczka z ks. Stasiem i jego rodzicami oraz długa kolumna samochodów. Przeszło 7 km drogi przystrojonej kwiatami i wstążkami upiętymi na palikach z krzyżem na szczycie oraz wyczekujący w napięciu mieszkańcy przed swoimi domami, to krajobraz blisko godzinnej przejażdżki bryczką przez rodzinne strony, z których wyszedł jako uczeń, a powrócił jako Kapłan.

Na granicy Nawsia z Brzostkiem

tutejsi mieszkańcy zbudowali drugą bramę, na której widniał napis „Kapłanów swoich dał nam Bóg”, jako wyraz radości z kolejnego powołania do kapłaństwa. Przed wejściem na dziedziniec kościoła - kolejna brama: „Witaj Księżę Prymie)ancie”, symbole kapłańskie, wieniec, kwiaty i flagi. Wnętrze świątyni przybrało bardzo odświętny i uroczysty nastrój. Na głównym ołtarzu po prawej stronie, nad fotelem, gdzie usiadł Prymicjant został umieszczony olbrzymi kielich, hostia, kłosa i winogrona harmonijnie połączone w jeden symbol wprawna ręką pani Ewy, która czuwała nad całością wystroju i włożyła w to całe swe serce. Przystrojenie ołtarzy w kwiaty było dziełem siostry zakrystianki.

Panic z Nawsia uwiły ponad 120 m wieńca, którym ozdobiono ściany kościoła. W pracach tych pomagał ks. Janusz, członkowie Akcji katolickiej, Zespołu Synodalnego, krewni księdza Stasia oraz sąsiedzi. W tej tak pięknie ozdobionej świątyni, pachnącej kwieciami i żywicą z gałązek tui, ksiądz Prymicjant odprawił swoją pierwszą Mszę świętą 12 maja 2002r. o godz. 11.30. Jego wyjście z domu

na tę Mszę św. poprzedzone było błogosławieństwem rodziców, o które prosiła w imieniu Prymicjanta jego kuzynka Bożena, recytując stosowny do tej chwili wiersz. Przed domem, ubranym w girlandy z kwiatów, stali zaproszeni goście, a wśród nich klerycy z Seminarium rzeszowskiego, siostra zakonna - rodaczka z Nawsia, ks. Adam z młodzieżą z KSM-u, orkiestra, którą zorganizował nasz organista oraz duża grupa dziewcząt w białych sukniach, trzymających w rękach wieniec, uwity z zielonych gałązek, ozdobiony białymi kokardami i kwiatami.

Ksiądz Prymicjant ubrany w komżę i stułę z bukietem białych lilii w rękę, został otoczony podwójnym wieńcem - tym wykonanym z gałązek i tym z ludzkich serc przepelnionych radością, weselem i wdzięcznością za to, że zrozumiał Boże Powołanie i chętnie Je podjął. W pobliżu domu rodzinnego sąsiedzi ustawili jeszcze jedną bramę, pięknie wystrojoną z napisem „Kapłanem jesteś na wieki”. Rówieśnicy księdza Stasia, a zarazem towarzysze jego zabaw z dzieciństwa przywitali go w tej bramie, gratulując



mu jego decyzji, życzyli Błogosławieństwa Bożego na drodze służby Bogu i ludziom.

W tym dniu ksiądz Prymicjant szedł pieszo, a bryczka wiozła tylko rodziców. Z daleka widoczny orszak prymicyjny posuwał się majestatycznie w stronę świątyni śpiewając pieśni powołaniowe i maryjne. W śpiewie pomagała orkiestra i scho-la, było także nagłośnienie. Tym razem do pokonania było około 2 km drogi. Muszę tu nadmienić, że drogę od domu Prymicjanta do głównej szosy przystroili sąsiedzi. Przed bramą kościelną ksiądz Prymicjant został powitany przez Kapłanów na czele z Księdzem Proboszczem Czesławem Szewczykiem, który podał mu krzyż do ucałowania, a następnie wprowadził go do świątyni. Tu chór powitał Prymicjanta pieśnią „Tyś na wieki jest Kapłanem”, a następnie witali przedstawiciele dorosłych, młodzieży i dzieci, dziękując Prymicjantowi za to, że ofiarował swoje 1/ siły, wolę młodość i I życie całe dla Boga. Wszyscy życzyli mu nieustającej opieki Matki Najświętszej, aby jego praca na Niwie Bożej przyniosła obfite plony.

W czasie Mszy św. prymicyjnej, sprawowanej przez Neoprezbitera w koncelebrze z ks. Proboszczem i ks. dr Wiesławem Szurkiem (promotorem pracy magisterskiej ks. Stasia), który wygłosił kazanie, dusze parafian wznosiły hymny pochwalne na cześć Boga w Trójcy Jedynej, dzięki pięknym pieśniom w wykonaniu chóru, scholi oraz Cecyliank. Z chórzystami pracował ks. Janusz, scholę przygotował ks. Adam, a Cecylianki - ks. Proboszcz.

Po Mszy św. ks. Stasiu podziękował wszystkim tym, wśród których wzrastał i dzięki którym doszedł do kapłaństwa, a także wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia Jego Prymicji. Następnie udzielił Prymicyjnego Błogosławieństwa swoim rodzicom, siostrze, rodzicom chrzestnym, kapłanom, siostronom zakonnym, klerykom, a wreszcie wszystkim zebranych w świątyni. Na pamiątkowych obrazkach zamieścił swoją przewodnią myśl „Aby znali Ciebie Jedyne, prawdziwego Boga „ (J 17,3).

Powrót z kościoła wyglądał podobnie, ks. Prymicjant w otoczeniu dziewcząt z wieńcem szedł pieszo, rodzice jechali

bryczką. Biel strojów i zieleń wieńca stwarzały niepowtarzalny nastrój. Również śpiewano pieśni religijne. Za idącymi pieszo posuwał się powoli sznur samochodów. Słoneczna pogoda sprzyjała tej religijnej demonstracji, która była zewnętrznym wyrazem dziękczynienia składanego przez mieszkańców Nawsia Brzosteckiego za kolejny dar kapłaństwa.

Ostatni etap uroczystości prymicyjnych, czyli przyjęcie dla zaproszonych gości, odbył się w Domu Ludowym w Nawsiu. Wystrój jego wnętrza i dziedzińca był dostosowany do powagi chwili. Nad głównym wejściem napis „Kapłanów swoich dał nam Pan „, a wewnątrz hasło streszczające plany ks. Stasia: „Idą



służyć Bogu i ludziom”. Na ścianie, za stołem dla Prymicjanta, został umieszczony obraz, wymalowany przez panią Ewę, przedstawiający Chrystusa w łodzi i słowa: „Twoje usta dziś wyrzekły me imię, swoją barkę pozostawiam na brzegu, razem z Tobą nowy zacznę dziś łów” oraz piękne dekoracje z kwiatów i symboli kapłańskich. Prace związane z dekoracją wykonywały panie uczące plastyki, pani katecheta z Nawsia i ks. Adam, a pomagali sąsiedzi i rodzina ks. Stasia.

Przed wejściem do środka budynku czekała Delegacja z najbliższego sąsiedztwa, którzy bardzo dużo angażowali się i ofiarnie pomagali w przygotowaniu przyjęcia prymicyjnego, aby teraz powitać ks. Stasia, powracającego z kościoła, chlebem i solą. Wypowiedzieli do niego bardzo znamienne słowa: by tak jak chleb, żywił i karmił Lud Boży słowami Ewangelii i nauką Kościoła oraz by tak jak sól chronił wszystkich, z którymi będzie pracował, przed zepsuciem i zakusami szatana. Wyrzili także wiarę w to, że jako młody i pełen energii kapłan dokona wielu wspaniałych czynów na

Chwałę Boga i chlubę Kościoła.

Przyjęcie przebiegało w bardzo miłej atmosferze. Były przemówienia kapłanów i życzenia dla ks. Prymicjanta. Po obiedzie młodzież miała okazję do występów. Na zewnątrz budynku była przygotowana podłoga, na której odbyła się część artystyczna. Występowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Nawsiu oraz młodzież z KSM-u. Program ten został przygotowany przez panią katechetkę oraz ks. Adama. Piękne recytacje, śpiewy i humorystyczne scenki umilały czas ks. Prymicjantowi i gościom. Orkiestra grała pieśni i piosenki religijne. Były śpiewy solistek. Młodzież miała okazję do występów i zabawy. Stworzył się bardzo radosny i niepowtarzalny nastrój. Rodzice

ks. Stasia zadbali, by gościom nie brakowało niczego. Właśnie na tym przyjęciu prymicyjnym można było zobaczyć prawdziwą Bożą radość na twarzach wszystkich uczestników. Szczególną uwagę zwróciłam na tych, którzy pracowali nad tym, by uroczystość prymicyjna wypadła jak najlepiej. Muszę tu wymienić przede wszystkim panią Kazimierę - ciocię Prymicjanta, która była koordynatorką

całości prac, o wszystkim myślała i sama bardzo dużo zrobiła tak przed prymicjami, jak i po uroczystości. Choć chciała być niewidoczna i działała w ukryciu, była „duszą” wszystkich poczynań. Bardzo dużo udzielał się również pan Sołtys Nawsia, któremu zależało na tym, by jak najlepiej uczcić kapłaństwo naszego rodaka.

Przebieg uroczystości został utrwalony na kliszach aparatów fotograficznych oraz kamerze, co pozwoli na przedłużenie w pamięci tych przeżyć.

Boże, pragniemy uczcić Twoją wielkość przez sumienne przygotowanie się do godnego przeżycia dni, w których otrzymaliśmy od Ciebie kolejnego kapłana. Przyjmij wszelki trud włożony w przygotowanie się do tych uroczystości jako naszą modlitwę w intencji ks. Stanisława, by był świętym i godnym naśladowania kapłanem. By jego kapłańskie dłonie były przepelnione zasługami, gdy życie jego i praca duszpasterska będą dobiegać kresu.

*Uczestniczka uroczystości  
Fot. ks. Józef Pólchlopek*

# 1 czerwca 2002 r. w Gimnazjum w Brzostku

*O nasza święta Jadwigo, Twojej pomocy nam trzeba,  
Do wielkich czynów nas dźwigaj, myśl naszą kieruj do nieba!*

Tak młodzież śpiewała w czasie uroczystości otwarcia i poświęcenia nowego budynku Gimnazjum w Brzostku. Ten szczęśliwy dzień - 1 czerwca 2002 r. - rozpoczął się i zakończył deszczem, jednak podczas najważniejszych chwil zajaśniało słońce i napełniło radością serca wszystkich gości, uczniów i nauczycieli. Być może stało się to dzięki wstawiennictwu Świętej Patronki gimnazjum - Królowej Jadwigi. Ona też była główną postacią szkolnej uroczystości. Po Mszy świętej Władczyni poprowadziła barwny, średniowieczny orszak do brzosteckiego gimnazjum. Tam nastąpiło przecięcie wstęgi toporem, a Ks. Dziekan Emil Midura dokonał poświęcenia nowego budynku. Uradowani zacy zaśpiewali „Bogurodzicę”, po czym wraz ze swoją Patronką udali się w podróż do Krakowa...

Część artystyczna przygotowana przez młodzież głęboko zapadła widzom w pamięć. Uczniowie występujący w strojach z przełomu XIV i XV wieku swobodnie posługiwali się trudnym językiem najstarszych polskich tekstów literackich. Ich dialogi dotyczyły wielu ponadczasowych wartości, którymi powinien kierować się każdy człowiek. Podkreślali, że trzeba dbać o dobro i

wykształcenie całego narodu, cenić język ojczysty, krzewić kulturę, kierować się słowami Chrystusa, być człowiekiem szlachetnym, prawdomównym, szczerym, wrażliwym, zdecydowanym i konsekwentnym. Przestrzegali przed obłudą, fałszywymi pochlebstwami i niezgodą. Ozdobe uroczystości stanowiły tańce wykonane przez nadwornych tancerzy oraz wzruszająca pieśń zaśpiewana przez

dworkę Królowej. Na zakończenie w słowach piosenki gimnazjaliści przypomnieli podstawowe założenia programu wychowawczego swojej szkoły, w której uczą się, że:

*„Zaprawdę godnym i sprawiedliwym  
Słusznym i zbawiennym jest  
Żeby człowiek  
Sprawiedliwym był i godnym  
Żeby człowiek  
Był człowiekiem ...”*

Duże zaangażowanie uczniów i nauczycieli Gimnazjum w Brzostku w przygotowanie uroczystości otwarcia i poświęcenia szkoły dowiodło, że cała społeczność gimnazjalna zasłużyła na to, by uczyć się i pracować w nowym, pięknym budynku.

*Uczestniczka*



*Fot. ks. Józef Pólchlopek*

## Caritas w naszej parafii



Caritas przy parafii rzymsko-katolickiej pod wezwaniem Świętego Krzyża w Brzostku działa od 1990 r. Inicjatorem utworzenia był ksiądz Bogdan Stanaszek. „Caritas” prowadzi działalność na rzecz parafii w zakresie niesienia pomocy potrzebującym oraz uczestniczy we wszystkich akcjach organizowanych przez Caritas diecezjalny w Rzeszowie. Jedynym stałym naszym zadaniem jest sprzedaż baranków w czasie Wielkiego Postu, świec i kalendarzy w Adwencie, sprzedaż cegiełek na kolonie letnie i zimowe dla dzieci pochodzących z rodzin biednych i patologicznych.

W ostatnich latach braliśmy udział w

zbiórkach ogólnokrajowych, np.: dla powodźian, ofiar trzęsienia ziemi w Turcji, na kolonie dla dzieci z Ukrainy, na budowę domu dla bezdomnych, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, pomoc Polakom na Wschodzie, na rzecz mieszkańców Kosowa, itp.

Włączyliśmy się też w budowę Krzyż Jubileuszowego, Peregrynację Obrazu Jasnogórskiej Pani, poprzez zbiórkę pieniędzy do puszek oraz udział w pracach.

Posiadamy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej punkt zbiórki i rozdziału odzieży. Co roku urządzamy przy pomocy

Urzędu Gminy, prywatnych sponsorów i parafian „Mikołajki” dla około 80 rodzin. Udzielamy pomocy przy organizacji wyjazdów i przyjazdów dzieci na kolonie i wycieczki do Sanoka, Krynicy, Soliny, Rożnowa. W miarę posiadanych środków udzielamy też doraźnej pomocy dla indywidualnych osób i rodzin.

21 maja 2002 roku Rada Gminy w Brzostku przyznała zespołowi na ręce przew. „Caritasu” wyróżnienie za działalność na rzecz Gminy oraz nagrody w postaci dyplomu, kroniki, wiecznego pióra. Za to składamy serdeczne Bóg zapłać.

Zachęcamy naszych Parafian do współpracy z naszym kołem „Caritasu”, wspierania potrzebujących środkami materialnymi, a także do aktywnego członkostwa.

*Przew.  
Krystyna Szarek*

## KRONIKA DUSZPASTERSKA

marzec - czerwiec

Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrzest Święty zostali przyjęci:

### Brzostek

1. Paulina Katarzyna Raś
2. Karolina Prokuski
3. Marcelina Anna Berek
4. Sylwia Ewa Siedlarski
5. Magdalena Joanna Lemek
6. Karolina Maria Szybist
7. Michał Jan Nykiel

### Nawsie Brzostockie

1. Krzysztof Rakowski
2. Radosław Stanisław Wróbel
3. Wojciech Jan Kapała

### Klecie

1. Konrad Michał Michoński
2. Paulina Weronika Michoński

### Wola Brzostocka

1. Kamil Kurek

### Zawadka Brzostocka

1. Rafał Sołtys

**Z naszej wspólnoty odeszli ze znakiem wiary i nadziei w zmartwychwstanie do życia wiecznego:**

### Brzostek

1. Bajda Zofia
2. Surdel Tadeusz
3. Nowak Stanisława

4. Kania Eugeniusz
5. Goleń Ludwik
6. Siedlarski Władysław
7. Ogrodnik Józef
8. Kózek Jan
9. Popieła Barbara
10. Kudroń Ludwika

### Bukowa

1. Samborska Michalina
2. Kolbusz Józef
3. Stec Zofia
4. Stec Kazimiera

### Wola Brzostocka

1. Zięba Władysław
2. Zięba Zofia

**Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:**

1. Oprządek Piotr i Sieradzka Marta
2. Czajka Piotr i Trznadel Dorota

# KALENDARIUM LITURGICZNE

24 VI

**Uroczystość narodzenia św. Jana Chrzciciela.**

*Prorok zwiastujący przyjście Chrystusa, urodzony sześć miesięcy przed Nim. Jest to jedno z najstarszych świąt w liturgii Kościoła.*

**Modlitwa dnia:** Boże, wywyższyłeś św. Jana Chrzciciela i nakazałeś mu „przygotować Panu lud doskonały”. Napełnij Twój lud radością z posiadania Twojej Łaski i skieruj umysły wszystkich wiernych na drogę pokoju i zbawienia. Amen.

29 VI

**Uroczystość św. apostołów Piotra i Pawła.**

*Św. Piotr; rybak z Galilei, o imieniu Szymon, które to imię Chrystus zmienił mu na Piotr. Po zmartwychwstaniu Chrystus powierzył mu wadzę nad Kościołem, został w ten sposób pierwszym papieżem.*

*Św. Paweł; niestrudzony apostoł pogan, doznał nawrócenia w drodze do Damaszku. Okazywał wielkie zainteresowanie życiem Kościołów, które ustanowił. W swoich listach okazuje się głębokim myślicielem religijnym, mający trwały i budujący wpływ na rozwijające się chrześcijaństwo. Obaj apostołowie zginęli śmiercią męczeńską w Rzymie w roku 67 za panowania Nerona.*

**Modlitwa dnia:** Boże, pozwoliłeś obchodzić z radością uroczystość św. apostołów, Piotra i Pawła. Spraw, aby Twój Kościół zawsze podążał za ich nauką i przykładem, bo właśnie dzięki nim chrześcijaństwo weszło na drogę swego rozwoju. Amen.

13 VII

**Wspomnienie św. Andrzeja Świerada i św. Benedykta, pustelników.**

*Żyli w XI wieku. Andrzej był Polakiem, Benedykt jego uczeń Słowakiem. Część swojego życia Świerad spędził w swojej pustelni w pobliżu wsi Tropie, przepięknie położonej nad Dunajcem, skąd powędrował na Węgry do opactwa w Nitrze, gdzie spotkał Benedykta. Andrzej zmarł na wskutek surowych umartwień, Benedykt zaś zamordowany przez rozbójników*

**Modlitwa dnia:** Najłaskawszy Boże, który sprawiłeś, że święty Andrzej i Benedykt oddali się wyłącznie Tobie przez podziwu godną wstrzeźliwość i wytrwałą surowość życia; spraw za ich wstawiennictwem, abyśmy przez nieustanną pokutę usunęli grzech z serc naszych i oczyszczoną, duszą służyli Tobie. Amen.

17 VII

**Wspomnienie św. Jadwigi, królowej.**

*Jadwigę sprowadzono z Węgier do Krakowa i w 1384 ukoronowano na królową Polski. W dwa lata później poślubiła starszego o dwadzieścia lat Jagiellę, stając się główną uczestniczką i sprawczynią epokowego wydarzenia, jakim była chrystianizacja Litwy. Poza zaangażowaniem politycznym oraz działalnością, dobroczynną prowadziła intensywne i głębokie życie religijne.*

**Modlitwa dnia:** Boże, życie wiernych, chwało pokornych, który świętą Jadwigę królową, uczyniłeś gorliwą, krzewicielką wiary i miłości; spraw za jej wstawiennictwem, byśmy się stali apostołami prawdy i dobra. Amen. *W.N.*

## Zamyślenia młodych nad Ewangelią

**„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6,51)**

Bez pokarmu ginie kwiat, zwierzę, człowiek. Pokarm może być materialny i duchowy. Ciało człowieka posila się chlebem, a dusza - modlitwą, Komunią św. i Słowem Bożym.

Ciało bez pożywienia słabnie, choruje i ginie. Dusza bez duchowego pokar-

mu poddaje się pokusom i popada w grzechy.

Aby uchronić nasze dusze od śmierci duchowej, Zbawiciel ustanowił w Wielki Czwartek Eucharystię: chleb przemienił w swoje Ciało, a wino w swoją Krew. Kapłan w czasie każdej Mszy św. ponawia ten cud: biała hostia staje się Ciałem.

Przyjmując Komunię Świętą, łączy-

my się z samym Bogiem, który pomnaża w nas życie łaski. W duszy płonie wtedy światło, pozwalające odróżnić prawdę od fałszu. Zostajemy napełnieni mocą samego Boga, która uzbraja nas do walki ze złem, choć nie zawsze czujemy, że stajemy się lepsi i silniejsi.

Jezu, chcę jak najczęściej przyjmować Cię do swego serca, abym był moją mocą, natchnieniem i radością.

# Życzenia dla Księdza Proboszcza

Z okazji jubileuszu 30 lat kapłaństwa Ks. Proboszcza Czesława Szewczyka najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, darów Ducha świętego, opieki Matki Najświętszej oraz obfitych łask Bożych w dalszej pracy duszpasterskiej składa Akcja Katolicka.

# Podziękowanie dla Księdza Adama Kubisia

W imieniu Wspólnoty Parafialnej oraz Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży pragniemy serdecznie podziękować Ks. Adamowi Kubsiowi za posługą kapłańską w naszej parafii. Za pięknie wygłoszone wszystkie homilie skierowane do nas, które wskazywały nam jak żyć, za wielogodzinną posługę w konfesjonale, za katechizację, za trud włożony w wychowanie naszej młodzieży, za ukazanie jak kulturalnie i pożytecznie spędzić wolny czas.

Za organizowanie spotkań młodzieży zrzeszonej w KSM. Żegnając Księdza życzymy dużo błogosławieństwa Bożego, obfitości Łask Bożych, zdrowia, wytrwałości w pracy duszpasterskiej, aby spełniły się wszystkie zamiary i pragnienia księdza.

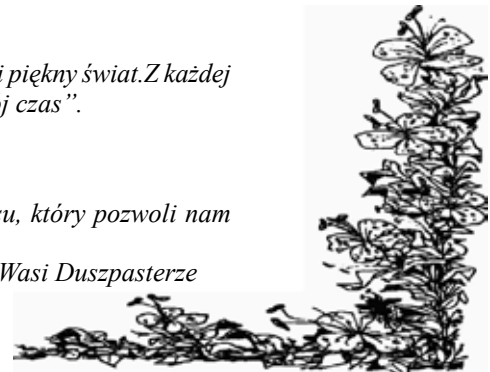
Z naszej strony zapewniamy o modlitewnej pamięci, a młodzież nigdy nie zapomni razem spędzonych chwil.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Wspólnota Parafialna.

# Życzenia wakacyjne

„Gdy szukasz Boga, popatrz na kwiaty, popatrz na ludzi i piękny świat. Z każdej wędrowki wrócisz bogaty i nową treścią wypełnisz swój czas”.

Nadchodzą wakacje, czas urlopów i wypoczynku. Radość, humor, uśmiech niech będą treścią tego okresu, który pozwoli nam spotkać w pięknym świecie samego Pana Boga. Takiego doświadczenia wakacyjnego serdecznie życzą Wasi Duszpasterze



20	2	47	38	31	32	14	46	3	Kaukaskie państwo
18	13	16	23	22	36	10	4	Konstrukcja budowlana	
7	26	1	15	8	38	Sobiesław rajdowiec polski			
6	28	37	40	25	Imię pierwszego kosmonauty				
33	12	45	42	Tam mieszcili się Kozacy zaporoscy					
35	21	17	11	Jedna z prac wiosennych rolnika					
34	44	41	27	Dodatni rezultat bilansu handlowego					
30	19	43	Nawet w Paryżu nie zrobią go z owsa						
5	9	Rodzina miejscowość Abrahama							
24	29	Jednostka oporu elektrycznego							

# SZYFROGRAM

Litery z kratek opisanych w prawym dolnym rogu utworzą hasło - porzekadło z komedii A. Fredry „Dożywocie”.

A. Szczepański

Hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	

Redaguje zespół pod kierownictwem ks. Janusza Kosiora  
 Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 39 - 230 Brzostek, tel. (014) 6830300  
 Druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie